



Pomogą wrócić na właściwą ścieżkę

Człowiekowi, który znalazł się w trudnej sytuacji życiowej, jest w kryzysie bezdomności, niezwykle trudno wrócić do społeczeństwa, znaleźć miejsce do mieszkania i pracę. Łatwiej, kiedy ktoś wyciągnie pomocną dłoń. Tym „kimś” często jest Caritas Archidiecezji Lubelskiej. Pomoc potrzebującym ta organizacja ma wpisaną w swoje DNA. Dzięki wsparciu unijnych dotacji Caritas zyskał lepsze narzędzia. Może na przykład przygotować odpowiednie miejsce do życia dla kilkunastu osób.

Mieszkania wspomagane

*– Koncentrując się na rozwoju naszego regionu, na jego przyszłości, nie zapominamy o jego mieszkańcach – mówi **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego. – Dowodem na to niech będzie fakt, iż w 12 konkursach w ramach Działania 11.2 Usługi społeczne i zdrowotne Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2014-2020 rozdysponowaliśmy już ponad 284 mln zł. Pieniądze te przyniosły wymierne rezultaty. Warto chociażby wspomnieć o niemal 19 tys. osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, które objęliśmy usługami społecznymi świadczonymi w interesie ogólnym. Wydatkowanie środków z Działania 11.2 obejmuje szeroki zakres wsparcia, wśród których jest pomoc w postaci mieszkań chronionych i wspomaganych. Z tego typu wsparcia skorzystało dotychczas 89 osób.*

Dzięki zaangażowaniu europejskich pieniędzy w naszym regionie powstaną mieszkania wspomagane. Zapewnią opiekę dla osób wykluczonych bądź zagrożonych wykluczeniem społecznym. Caritas w maju 2021 roku rozpoczął realizację projektu „WŁĄCZENI – Mieszkania wspomagane wspierane drogą do samodzielności”. Unijne dofinansowanie tego przedsięwzięcia sięga prawie 1,4 mln zł. Z tego co dzięki tym pieniądзом powstanie skorzystają osoby wykluczone

bądź zagrożone wykluczeniem społecznym. Zwłaszcza ludzie w kryzysie bezdomności, osoby z niepełnosprawnościami czy niesamodzielne.

Przygotowanie miejsca

Wybór Caritasu padł na podlubelską Dąbrowicę. To tam udało się znaleźć i zaadaptować budynek. Dzięki zaangażowaniu unijnych pieniędzy udało się przeprowadzić remont i przekształcić do potrzeb mieszkaniowych. W ramach projektu powstało pięć 1 i 2 pokojowych mieszkań. Zajmą je osoby tej samej płci. Z założenia mieszkańcy mają być także podobnym wieku. Chodzi o to by mogły się lepiej rozumieć”. Łącznie w 8 izbach zamieszka 16 osób. – Jesteśmy właśnie na etapie doposażania mieszkań i zasiedlania mieszkań mówi Katarzyna Targońska – koordynator projektu.

Potrzebujących nie brakuje

W projekcie będą mogły wziąć udział osoby zamieszkujące na terenie miasta Lublin lub powiatu lubelskiego. Jedną z takich osób jest Pan Janusz. Jak mówi – nie znam osoby, która nie chciałaby skorzystać z takiego wsparcia. Mi się noga w życiu powinęła, teraz mam pracę dorywczą i ciężko byłoby mi opłacić wszystkie rachunki. Takie mieszkanie to duże wsparcie i zapewnienie dobrych warunków do życia.

Pomysłodawcy chcieliby jednak by takie mieszkanie wspomagane było tylko etapem w życiu ich podopiecznych. – Nie ma terminu, w którym mieszkaniec będzie musiał opuścić swoje miejsce. Nie mniej od początku realizacji projektu przyświeca nam idea, by osoby, które tu zamieszkają dążyły do usamodzielnienia się. Działania są zaplanowane w ten sposób, by ten proces wspierać - podkreśla K. Targońska.

Zapewnienie dachu nad głową, to początek drogi. – Przede wszystkim musimy naszym podopiecznym pokazać jakie obowiązki i odpowiedzialności należy co miesiąc wypełniać – mówi Jan Sawicki – opiekun mieszkań wspomaganych. Bezdomni często nie zdają sobie sprawy z tego, że należy opłacić rachunki, że o mieszkanie należy zadbać, posprzątać. Codzienne sprawy, które dla nas są oczywiste, dla osób powracających do społeczeństwa są barierą, którą pomożemy im przejść. Oni potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Każdemu uczestnikowi projektu, jeśli tylko będzie tego chciał, zapewniona jest pomoc psychologa, prawnika czy doradcy zawodowego.

Bezdomni często potrzebują zwykłej rozmowy. Każdy przypadek jest jednak inny – podkreśla Sawicki. – Zdarza się, że chcą współpracować, rozmawiać, a czasami wręcz przeciwnie. Zawsze jednak cieszą przypadki ludzi, którzy są w ośrodku bardzo krótko, bo udało im się wrócić na właściwą ścieżkę.



Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
www.rpo.lubelskie.pl

